

Joanna Gorzelana
Uniwersytet Zielonogórski

CYTATY BIBLIJNE W OŚWIECENIOWYM CZASOPIŚMIE „MONITOR”

Cel artykułu wiąże się z próbą ukazania skali nawiązań do Pisma Świętego w publicystyce XVIII wieku. Obecność Biblii w oficjalnej polszczyźnie doby oświecenia stanowi niepodważalny fakt, mimo że niekiedy stereotypowo czasy te łączy się z odrzuceniem autorytetu teologicznego – reprezentowanego przez instytucję Kościoła – i rozdziałem moralności od jej uwarunkowań religijnych¹. Analizie poddano teksty autorskie oraz listy do redakcji „Monitora”, których integralną częścią okazują się wypisy staro- i nowotestamentowe – wyraziste świadectwo przywiązania oświeconych do wartości płynących z pomników wiary. Mimo że w oświeceniu traktuje się jako dziedzictwo jednolite i znaczeniowo spójne tradycję antyczną i biblijną², stan badań nad związkami Biblii z tekstami oświeceniowymi – szczególnie „Monitorem” – jest niezadowolający³.

Badaniu językowemu poddano wyłącznie materiały ogłoszone na łamach periodyku w pierwszych ośmiu latach jego działania (1765-1772); ramy tak właśnie zdefiniowanego obszaru poszukiwań wynikają z obserwacji wybitnych znawców przedmiotu⁴. Przypomnijmy, tytuł ukazywał się dwa razy w tygodniu, w rezultacie wykonaną kwerendę przeprowadzono na 807 numerach. Podkreślić należy, że głównym zamierzeniem niniejszego artykułu jest wskazanie wykorzystania cytatów biblijnych w oświeceniowym „Monitorze”, nie zaś ujawnianie autorów poszczególnych przywołań czy typów wypowiedzi, w jakich te nawiązania dominują⁵.

1 Por. M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1972, s. 12-13; Z. Libera, *Oświecenie*, Warszawa 1974, s. 100.

2 Por. T. Kostkiewiczowa, *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów Oświecenia*, Warszawa 1984, s. 338.

3 Związki „Monitora” z Biblią są pomijane, zob. T. Kostkiewiczowa, *Figura adresata w pierwszych rocznikach „Monitora”*, [w:] *eadem, Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010, s. 215-277. Niewiele jest też prac wskazujących na obecność Biblii w poezji oświecenia, zob. J. Gorzelana, *Swoistość stylistyczno-językowa poezji religijnej okresu oświecenia*, Zielona Góra 2016, s. 13-14.

4 <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication?id=4607&tab=3> [dostęp: 27.11.2016]. Wybór początkowych roczników wynikał m.in. z woli przedstawienia materiału oryginalnego i zgodnego z pierwotnymi założeniami czasopisma. W późniejszych rocznikach pojawiają się powtórzenia, ponadto zmienia się profil, pojawiają się „cykliczne rozprawki o tematyce religijnej, moralnej i obyczajowej, dowodzące głoszonych zasad argumentowania zaczerpniętymi z *Biblii*, Ojców Kościoła i prawa kanonicznego” (E. Aleksandrowska, *Wstęp*, [w:] „*Monitor*” 1765-1785. *Wybór*, Wrocław 1976, s. XCV).

5 Problem intertekstowości w poszczególnych gatunkach wypowiedzi „Monitora” wymaga dokładnej analizy.

Piszząc o „Monitorze”, badacze zwracali uwagę na zerwanie z siedemnastowieczną praktyką umieszczania w tekstach publicystycznych cytatów z Pisma Świętego jako odpowiedników motta⁶. Taka informacja mogła sugerować całkowite zaniechanie odwoływania się do Biblii przez oświeceniowych publicystów. Istnieje wiele dowodów przeczących takiemu przekonaniu. Wystarczy przewertować stronicę „Monitora”, ślady obecności spisane fundamentu katolicyzmu czy szerzej – chrześcijaństwa – objawiają się w rozmaitych formach, są to: dosłowne przytoczenia, aluzje czy choćby biblizmy, zasilające poszczególne wypowiedzi.

Szkic przedstawia reprezentatywny, wolno sądzić, wybór egzemplifikacji, świadczących o nośności myśli zawartych w pismach natchnionych; po prostu, piszący ówczesnie Polacy – zarówno publicyści, jak i przygodni autorzy – respektowali tradycję Pisma Świętego i dlatego też chętnie czerpali z jego pokładów, by dowieść własnych racji, argumentując dobitniej, gdyż z wykorzystaniem ekscerptów na przykład z Księgi Psalmów.

Analiza materiału

Autorzy ogłaszanych w „Monitorze” tekstów – zarówno redaktorzy, jak i czytelnicy, których listy zdecydowano opublikować – odwołują się do konkretnych fragmentów Biblii. Współtwórcy periodyku przywołują tekst Pisma Świętego zarówno w tłumaczeniu Jakuba Wujka, jak i w łacińskiej wersji (Wulgaty)⁷, cytowane są też poetyckie tłumaczenia Psalterza. Cytaty te najczęściej pełnią funkcję ekspresywną, przemawiając nie tylko przez swoją treść, ale przywołując też utwór, z jakiego pochodzą⁸. Trzykrotnie przywołane psalmy zostały zapowiedziane przez autora-redaktora jako doskonałe obrazy przedstawionej przez niego myśli. Występują one w numerach periodyku dotyczących zagadnień wartości. Autorzy wykorzystujący te fragmenty zlokalizowali źródło, podając księgę i numer pieśni. Przykładowo, pisząc o wdzięczności – jakże ważnej cnocie – uzasadnia się jej potrzebę, przytaczając cały Psalm 65 w tłumaczeniu Jana Kochanowskiego⁹. Jako wprowadzenie autor pisze, że teksty zawarte w „Piśmie Bożym” są równie wartościowe, jak „najwyborniejsze dzieła” literatury antycznej. Zdanie to jest usprawiedliwieniem, pozwalającym na wykorzystanie fragmentów Biblii jako ilustracji tezy.

6 M. Klimowicz, *op. cit.*, s. 72-73.

7 Zestawiamy przytaczane fragmenty z najpopularniejszym w XVII i XVIII w. przekładem Jakuba Wujka, gdyż czytanie Biblii w innych tłumaczeniach było potępiane, por. M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 2, Poznań 1969, s. 295-298.

8 Por. H. Markiewicz, *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004, s. 21.

9 Por. J. Kochanowski, *Psalterz Dawidów*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 1: *Psalterz Dawidów*, cz. 1, wydanie sejmowe, oprac. J. Woronczak, Wrocław 1982, s. 191-192.

Psalmy i Hymny w Piśmie Bożym znajdujące się, nie tylko w doskonałości wyroków, ale w wyborze myśli i wdzięku wspaniałego słów ułożenia, dziełom najwyborniejszych greckich i [łacińskich] poetów miejsca nie ustępują. Nie mogę lepszego tej prawdy dać dowodu, jak kładąc Psalm LXV tłumaczenia Kochanowskiego:

Królu na ziemi i na wielkim niebie,
Chwała w Syjonie wdzięczna czeka Ciebie;
Tam obietnice Tobie poślubione
Będą iszczone [...] (1772, nr 46, s. 358-359)¹⁰.

W innym numerze „Monitora” traktującym o nadziei autor-redaktor przytoczył fragment Psalmu 16, też w tłumaczeniu Jana z Czarnolasu¹¹, podając informację, że on „wyrzysnymi słowy” odzwierciedla temat żywej nadziei.

Zakończę tej próbkę materii¹² wyrzysnymi Psalmisty słowy tchnącego żywą nadzieją, bądź względem samego siebie, czy też tego, którego tam na widok stawiał w pośród niebezpieczeństw i przeciwności zewsząd go otaczających. Mówi on tedy z wykładu Kochanowskiego.

W każdej swej myśli i w każdej swej sprawie
Mam Pana zawždy przed oczyma prawie;
On przy mnie stoi, abym z żadnej strony
Nie był wzruszony. [...]
Ty do żywota drogę ukazujesz;
Ty nieprzebrany weselem szafujesz;
Wiecznych rozkoszy płyną żywe zdroje
Przez ręce Twoje (1769, nr 48, s. 398-399).

Także inny tekst o nadziei autor poparł cytatem z Księgi Psalmów, przywołując jej twórcę – Dawida. Uznał za nieistotne nazwisko polskiego tłumacza, wierząc, że podany obraz – podobny gatunkowo do sielanki czy pastorelli – o tematyce pobożnej w psalmie przybiera formę „arcy-przednią”¹³. To forma stała się więc ostatecznym argumentem odwołania się do tekstu biblijnego.

Nie można widzieć nic piękniejszego nad opisanie tej stałej ufności i mocnej nadziei w Bogu, które nam Dawid zostawił w Psalmie XXII, który jest na kształt duchowej sielanki, czyli pobożnej pastorelli, pełny tych wszystkich aluzji, jakowe takiego gatunku pisma przypuszczają. Procz tego wiersz w nim arcy-przedni, którego wykład lubo mniej dosadny Ojczystą Muzą tak się wyraża:

¹⁰ Wszystkie cytaty z czasopisma „Monitor” oznaczam, podając rok, numer i stronę, z której pochodzą, cytuję za: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication?id=4607&tab=3> [dostęp: 27.11.2016].

¹¹ Autor przytacza tekst Jana Kochanowskiego od 6 strofy – por. J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 44-48.

¹² Mamy tu do czynienia z inwersją: „Zakończę próbkę tej materii [...]” – w szyku neutralnym byłoby „Próbkę tej materii [tj. dotyczącej nadziei] zakończę [...]”.

¹³ Nie jest to tłumaczenie Jana Kochanowskiego ani tłumaczenie zamieszczone w Biblii Jakuba Wujka – zob. *Biblia w przekładzie Jakuba Wujka z 1599 r. Transkrypcja typu B oryginalnego tekstu z XVI w.*, wstępy J. Frankowski, Warszawa 1999. Wszystkie cytaty z Biblii podaję za tym tłumaczeniem, jeśli inaczej, zaznaczam.

Bóg mię mój pasie, ufam w jego pieczy
 Na żadnej schodzić nie może mi rzecz
 W miejscu obfitej paszy mię osadził
 Do zdroju żywej wody zaprowadził [...]
 Ufam, że twoje miłosierdzie Panie!
 Nie opuści mię, poki dni moich stanie:
 że będę mieszkał w twym przybytku póki
 Życia mi twoje pozwolą wyroki (1769, nr 20, s. 162-163).

Powyższe teksty nie są wiernym tłumaczeniem Pisma Świętego zapisanym w wersji Jakuba Wujka, ale poetyckimi parafrazami. Zostały wybrane do „Monitora” ze względu na liryczne obrazowanie, pełnią funkcje plastycznego przedstawienia tez głoszonych przez autorów tekstów.

W innych kontekstach autorzy stosują odwołania do sigli biblijnych, podając lokalizacje bądź w nawiasie bezpośrednio po cytowanym fragmencie, bądź w gwiazdkowanym przypisie. Obecne są także odwołania do Biblii bez dokładnej lokalizacji cytatu, ale ze wskazaniem osoby wypowiadającej dane słowa lub tylko księgi, z której pochodzą.

W zakończeniu jednego listu do „Monitora” znajdujemy łaciński cytat z Biblii:

Mości Panie Monitor, ponieważ W.M. Pan Apostołem się obrałeś naszego kraju w nie dopiero już przyganasz złym obyczajom krajowym, napisz żywego i dokładnego Monitora na tych niesprawiedliwych wydzierców i łakomych cudzej fortuny, cudzego majątku szarpaczów. Połóż tekst z Pisma S. na samym czele *Vae qui praedaris, nonne et ipse praedaberis?**. [...] Gań W.M.P. podłość i bezczelność tych natrętów, którzy próżniackie prowadzą życie, szczególnie takowych pilnują okazji, kędy się z komina kurzy, kędy wypchać kieskę i gardło nalać winem gratiskowym mogą.

* Jsa c. XXXIII v. I (1769, nr 96, s. 1044).

Prośba o publikację tekstu przeciw nieuczciwym rodakom rozpoczyna się od przypomnienia apostołskiej roli „Monitora”. Czytelnik następnie prosi, by tekst zaczynał się od konkretnego cytatu biblijnego – przytoczonego po łacinie. Słowa opatrzone przypisem do sigli z proroctwa Izajasza. Cytat ten miał pełnić funkcję ostrzeżenia dla „natrętów, które próżniackie życie wiodą”¹⁴.

Przywołanie słów bohatera starotestamentowego po łacinie mogło nadawać wypowiedzi szczególnego znaczenia, jak w poniższym przykładzie: „Nie ma się jednak z tey prerogatywy pychę unosić, jeżeli albowiem z niektórych miar może się nazwać duchów niebieskich towarzyszem, równie z Jobem powtórzyć może: *putredini dixi pater meus est, mater mea & soror mea vermibus*”¹⁵ (1772, nr 69 s. 554). Umieszczenie tej wypowiedzi

14 Iz 33, 1: „Biada, który łupisz, aza i sam złupion nie będziesz? I który gardzisz, aza i sam wzgardzony nie będziesz? Gdy dokonasz łupienia, złupion będziesz; gdy spracowawszy się, przestanieś gardzić, wzgardzon będziesz!”

15 Hi 17, 14: „Rzekłem zgniłości: Ojcem moim jesteś: matką moją i siostrą – robakom”.

na samym końcu „Monitora” stało się podsumowaniem do rozważań całego numeru. Dotyczył on wspaniałości świata i bogactwa stworzeń, wśród których człowiek jest tylko jednym z jego elementów. Brak przywołania lokalizacji i tłumaczenia cytatu łacińskiego na język polski może pełnić dodatkową funkcję ekspresywną – dla osób nieznających łaciny – przywołuje po prostu księgę tajemnic Boga.

Podobnie w innym numerze – czytelnika, podpisującego się nazwiskiem Prawdzicki, nurtuje powszechność zakłamania, gani je, utrzymując, że czyni tak również „Bóg i wszyscy ućciwi ludzie”. Na potwierdzenie słów przytacza (określając lokalizację) fragment Biblii po łacinie i dodaje zdanie za Homerem (też w łacińskiej wersji).

Wiem z jednej strony, że i Bóg i ućciwi ludzie po wszystkie wieki nie mówili inaczej o kłamstwie, tylko że to jest jedna z najhaniebniejszych przywar piętnująca człowieka cechą niepożyciwości *Opprobrium nequam in homine mendacium*: jako to z Ducha Boskiego powiedziało pismo Eccl. [20 – J.G.]. Że to jest jedna obmierźliwa namiętność, którą w nienawiści ma każdy roztropany i mądry, jako to zgodnym zdaniem twierdzili wszyscy mądrzy, *Mendacium odit omnis prudens & sapiens*. Homer (1771, nr 37, s. 281-182).

Przywołanie obu źródeł kultury miało wzmocnić przekaz i przekonać wszystkich odbiorców o prawdziwości głoszonych sądów. Także w innych numerach „Monitora”, gdy mowa o ludzkim losie i wartościowaniu, autor przywołuje cytaty z Biblii, a towarzyszą im odwołania do Homera, Wergiliusza, Arystofanesa. Nie podaje przy tym dokładnej lokalizacji w przywoływanych źródłach, zakładając, że dla odbiorcy nie jest to istotne, ponieważ znany jest ogólny kontekst dzieł.

Czytając księgi Homera, zastanowiłem się nieco nad tym miejscem, w którym ów poeta opowiada, jako Jowisz zawiesił na jednej szali losy Achillesa i Hektora; Wergiliusz toż samo o Eneaszu twierdzi i Turnusie; W Piśmie Świętym częstokroć na szali złożone uczynki i przymioty ludzkie widzimy, mianowicie zaś to [co – J.G.] zdarzyło się Baltazarowi królowi Babilonu, któremu słowo *Tekel* Daniel takowym sposobem wytłumaczył: *położony jesteś na szali i stałeś się małoważnym*¹⁶ (1772, nr 68, s. 529-530).

Powtarzać więc wszyscy powinni modlitwę znajdującą się w przysłowiach Salomona: *O dwie rzeczy prosiłem cię Panie, nie racz mi że nie odmawiać w przeciagu życia mojego. Oddal ode mnie próżność i kłamstwo, nie dawaj mi bogactw, ani mnie zostawiaj w ubóstwie. Karm mnie chlebem powszechnym, ażebym cię nie zapomniał w dobrym mieniu i nie rzekł: kto jest najwyższym? ani też w ubóstwie żądał cudzego i wzywał nadaremnie twojego Imienia*. Arystofanes w komedii jednej położył służącą do tej materii allegoryją [...] (1772, nr 48, s. 374-375).

W obu fragmentach autor zaznacza wspólnotę kulturową z odbiorcami. W pierwszym przykładzie, wychodząc od osobistej refleksji (forma liczby pojedynczej – *zastanowiłem się*), przechodzi do uogólnień (wykorzystując formę liczby mnogiej – *widziemy*) i włącza do swych rozważań czytelnika. Znamienne, że czyni to przy odwołaniu do

16 Dn 5, 27 – ten motyw biblijny jest częsty w literaturze polskiej, zob. np. A. Narolska [Garstka], *Cytaty i parafrazy biblijne w powieściach Elizy Orzeszkowej*, [w:] *Zielonogórskie seminaria polonistyczne 2001*, red. S. Borawski, J. Brzeziński, Zielona Góra 2002, s. 138-139.

Biblii, nie zaś do *Iliady* i *Eneidy*, jakby zakładał, że to Pismo Święte jest bardziej znane. W kolejnym wypisie spotykamy się wręcz z apelem o cytowanie słów bohatera biblijnego. Autor stosuje formę modalną (*powinien*), połączoną z określeniem *wszyscy*, wskazując na całą wspólnotę, która zobowiązana jest przyjąć jako własne słowa modlitwy Salomona. Bezpośrednio po fragmencie z Biblii autor przywołuje komediopisarza greckiego, pisząc, że on także, podobnie jak w przytoczonej modlitwie Salomon, za pomocą alegorii przedstawia złudność bogactw.

Autor listu – będącego „responsem” „Monitora” na list pana *Szczyrzeckiego* – także odwołuje się do dwu źródeł kultury. Opisuje podłość ludzi, ganiących nawet niewinne zwyczaje warszawskie, dlatego „że są od ich dalekie humoru i upodobania”. W swojej odpowiedzi łączy w funkcji argumentu cytaty z Ewangelii z cytatem z polskiej wersji *Argenidy* Wacława Potockiego.

Zapomną ci skaziciecie powszechnej sławy i honoru ludzkiego [...] o tym ewangelicznym wyroku: *że grzech światłości nie lubi*. Zapomną o tym Apostoła wyroku: *nie chcecie sądzić a nie będziecie sądzonemi*¹⁷. Nie przystosują do siebie owego bardzo rzetelnego staropolskiego zdania, które nasz poeta Potocki wyraził w swojej *Argenidzie*: „kto sam sypia w popiele zamiast materaca / ten drugiego ożogiem zaraz w piecu maca”. Już tedy jasno dowiodłem, że ci niespokojni obmówcy żadnego fundamentu swych obmów nie mają...” (1770, nr 51, s. 302-303).

Zauważyć tu można brak precyzji w określaniu niektórych źródeł biblijnych słów. Przykładowo jako apostołski wyrok zostało bowiem przytoczone zdanie, którego – zgodnie z Ewangelią – nie wypowiedział apostoł, lecz Jezus podczas „Kazania na górze” (Mt 7, 1). Przy tym jednak wprowadzono czasownik woluntatywny *chcieć* w formie pierwszej osoby, skierowany bezpośrednio do woli odbiorcy, a ten – jak się zakłada – zna tekst oraz jest gotów przyjąć jego intencję. To odwołanie do Biblii zostaje niejako wzmocnione zdaniem z tekstu poetyckiego. Miałby także przemawiać do odbiorcy, już nie przez odwołanie do świętego autorytetu, ale poprzez plastyczność obrazu.

Niekiedy piszący w „Monitorze” wtrącają biblijne cytaty i po łacinie, i po polsku. Takie dwukrotne odwołanie do jednej myśli służy precyzji, na przykład „Wszakże od dawnego już czasu nie według pierwszości przymiotów świat fortuny rozdziela, i o swoim wieku Chrystus Pan powiedział: *habenti dabitur*. Kto ma, ten większych dostatków nabędzie” (1769, nr 28, s. 223)¹⁸. Autor nie lokalizuje dokładnie źródła, podaje jednak, że autorem tych słów jest Chrystus Pan. Odwołanie do boskiego autorytetu jest dodatkowym argumentem nadającym powagi przytoczonym słowom. Dodać

17 Zdanie to zostało powtórzone w Biblii dwukrotnie, jednak nie pojawia się tam czasownik *chcieć* (Mt 7, 1: „Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni”; Łk 6, 37a: „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni”).

18 Por. Mt 25, 29: „Albowiem wszelkiemu mającemu będzie dano i obfitować będzie, a temu, który nie ma, i to, co się zda mieć, będzie wzięto od niego”.

należy, że określenie *Chrystus Pan* też jest w pewnym sensie powtórzeniem, podkreśla wyjątkowość osoby, wskazuje, kto w istocie jest panem¹⁹.

Spotyka się też przywołanie łacińskiego cytatu bez lokalizacji połączone z parafrazowaniem wypowiedzi apostoelskich i słowami Jezusa podanymi najpierw po polsku, a później – powtarzając myśl dla dodania powagi – po łacinie. Łączenie wersji łacińskiej z polską może też służyć wzmocnieniu siły przekazu w następstwie zastosowania redundancji. Tak jest w poniższym przykładzie, jego autor wraca do przywołanej myśli apostoelskiej, cytując po łacinie fragment listu apostoła Pawła (też bez określenia lokalizacji) i parafrazując jego inną wypowiedź, tym razem z przypisem do źródła trawestowanego miejsca.

Nie masz władzy, nie masz zwierzchności tylko od Boga, On wynosi wszystkich, którzy na dostojenstwie jakowym zostają, *non est potestas nisi a Deo* i ten to był argument, którego w początkach chrześcijaństwa używał Apostoł S. pisząc do Rzymian: zaleca on tam poddaność ku wszystkim przełożenstwom i ogólnie mówiąc: w każdej zwierzchności uważać każde rozporządzenie Boga, *quae autem sunt a Deo, ordinatae sunt*²⁰. Gdyby z nas każdy tej był o przełożenstwie perswazji, za największą powinność mielibyśmy sobie po oddaniu, *co jest boskiego, Bogu*, zaraz też oddawać, *co jest cesarskiego, Cesarzowi*, to jest: nie mniejsze poważenie mielibyśmy uczciwości ku przełożonym w rzeczach dotyczących się interessow ziemskich, jakie mieć winniśmy ku Bogu w rzeczach dotyczących się czci jego *reddite que sunt Caesaris caesari, que sunt Dei Deo* [...] u nas bez szkrupułu godzi się oburzać naprzeciw zwierzchności; tam pierwsze usilności, były czynić modlitwy za monarchów; lubo tyranów i bałwochwalców, u nas zaś i Ś. Paweł nie znalazłby chyba bardzo mało ukontentowanego słuchacza, gdyby tak zaczął kazanie jak na ów czas pisał (*). *Proszę wprzód nade wszystko czynić prośby, modlitwy, żądania, dziękczynienia za królów i wszystkich, którzy na dostojenstwie są.*

* 1Tim 2 (1770, nr 14, s. 109-110).

Ostatnie przywołanie słów Świętego Pawła, opatrzone przypisem, zdaje się pełnić funkcję ekspresywną. Autor po wcześniejszych aluzjach do znanych fragmentów Pisma Świętego zauważa, że wśród współczesnych mu słuchaczy nie byłoby osób zadowolonych ze słów, jakie głosił apostoł zalecający modlitwę za wszelkich przełożonych.

Znamienne jest, że nawet pisząc o współczesności – o czasach oświecenia i o ateistach, którzy głosili nieobecność Boga – autorzy także odwołują się do słów bohaterów biblijnych. W poniższym fragmencie nie podano dokładnej lokalizacji przywoływanych perykop. Publicysta samo oświecenie przyrównuje do lampy (ta winna świecić w ciemności) i wprowadza analogię między myślą a opisywanym przez apostoła blaskiem wiary. Tekst Biblii służy więc jako źródło znanych odbiorcom obrazów, ich przywołanie ma wyraziście objaśniać nową sytuację, jaka dotyczy czasów współczesnych. „Wiek

19 Określenie *Chrystus* pochodzi z greki i oznaczało pierwotnie ‘namaszczonego, pomazańca’, w polszczyźnie jednak etymologia ta jest zatarta – por. M. Kucala, *Nazywanie Chrystusa w historii polszczyzny*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. B. Kreja, Gdańsk 1999, s. 205.

20 Rz 13, 1: „Wszelka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościom. Abowiem nie masz zwierzchności jedno od Boga, a które są, od Boga są postanowione”.

ośmnasty zaczął myśleć, ale ta myśl jest jeszcze światłem małym od wilgotnych waporów przyćmionym. *Lucerna lucens in caliginoso loco*. Jako S. Paweł o wierze mówi” (1769, nr 17, s. 138-139)²¹.

W innym „Monitorze”, który dotyczył roztropności, autor uznał, że najlepszą konkluzją całego wywodu są słowa pochodzące z Biblii. Nie zostały one opatrzone sigłami, ale zlokalizowane tylko przez wskazanie większej jednostki kompozycyjnej, z jakiej pochodzą – przywołano „Księgę mądrości”.

Najlepiej zakończą uwagi moje słowa Pisma Bożego położone w Księgach mądrości: „Zacna jest i która nigdy nie więdnie, mądrość, łatwie bywa obaczona od tych, którzy ją miłują i znaleziona od tych, którzy ją szukają, uprzedza pożądaną siebie aby się im pierwszej pokazała. Kto do niej rano wstanie, nie będzie pracował, bo ją znajdzie siedzącą u drzwi swoich”²² (1772, nr 33, s. 257-258).

Biblia jest więc źródłem argumentów nie tylko w sferze wiary i obyczajów, ale także cenionej w oświeceniu mądrości.

Natomiast w opisie ateusza autor odwołuje się do słów Dawida-psalmisty. Fragment ten zawiera nie tylko przywołanie cytatu z starotestamentowej pieśni²³, ale jego swoistą interpretację. Tekst Biblii przywołany po łacinie okazuje się punktem wyjścia do własnych rozważań.

Na ostatek tak trzymam, że trudno znaleźć prawdziwego ateusza, aczkolwiek Dawid mówi: *Dixit insipiens in corde suo non est Deus*, rozumiem bowiem, acz sobie wykładu Pisma nie przywłaszczam, że wyrażenie w oryginalnym tekście to znaczy: iż bezbożny życzy w sercu swoim, aby nie było Boga, żeby od niego karany nie był za występki (1770, nr 78, s. 617).

Na pewną subiektywność tych rozważań mogą wskazywać pierwszoosobowe formy wypowiedzi (*trzymam, rozumiem, przywłaszczam*). Autor ponadto zastrzegł, że nie rości sobie prawa do wykładu Biblii, jednak samo przywołanie tekstu świętego w języku obcym mogło umacniać czytelników w przekonaniu o powadze, a tym samym słuszności całej wypowiedzi. W tym kontekście można więc mówić o funkcji alegacyjnej cytatu biblijnego, podobnie jak w poniższym fragmencie²⁴: „Salomon mówi w swych przysłowiacz: *niech się rozejdą precz źródła Twoje i po ulicach rozpuść wody Twoje podziałem** – a w przypisie – **Deriventur fontes tui foras, et in plateis aquas tuas divide*. Prov. 5: 16”²⁵ (1771, nr 19, s. 146). Przykład ten jest znamieny, gdyż cytat w nim podany został użyty niezgodnie z pierwotnym kontekstem. O ile bowiem w wersji oryginalnej

21 Wydaje się, że autor miał tu na myśli słowa św. Piotra – 2 P 1, 19: „I mamy mocniejszą mowę prorocką, której się dzierżąc, jako świece w ciemnym miejscu świecącej, dobrze czynicie, ażeby dzień oświłnął, a jutrzienka weszła w sercach waszych”.

22 Mdr 6, 13.

23 Ps 13, 1a (cv. Ps 52; 1b): „Rzekł głupi w sercu swoim: nie masz Boga”.

24 Zob. H. Markiewicz, *op. cit.*, s. 19.

25 Prov. 5, 16 – w tłumaczeniu Jakuba Wujka: „Niech ściekają źródła twoje z domu, a na ulicach wody twe rozdzielał”.

pojawia się w kontekście rozważań nad małżeństwem, wiernością oraz cudzołóstwem i pełni funkcję pytania retorycznego o istotę monogamii, o tyle autor „Monitorowego” odwołania umieścił go w odniesieniu do mądrości, jako zdanie potwierdzające szerokie wpływy wiedzy.

Podobnie poniższy fragment – pochodzący z rozważań dotyczących szczodrobliwości i odmawiania pożyczki, co może też być swoistym darem – wzbogacony został cytatem z Biblii, którego pierwotny kontekst odnosił się do nagrody za towarzyszenie Jezusowi.

Częstokroć odmówienie jest darem i dobrodziejstwem, gdy się takie w proszeniu osoby znajdując, którymbym służyć mogły owe ewangeliczne słowa: nie wiecie, o co prosicie²⁶. Oszczędność lubo zdaje się być przeciwna szczodrobliwości na pierwsze wejrzenie, jest przecież duszą tego wspaniałego przymiotu (1772, nr 39, s. 300).

Wyrwane z szerszego biblijnego kontekstu zdanie zostało wykorzystane przez autora, by jedynie podkreślić, że pochodzi z Ewangelii. Publicysta sugeruje przez to nieomyślność i uniwersalność cytatu.

Trzeba podkreślić zarazem, że autorzy mają świadomość, że Biblia stanowi nieprzebrane źródło cytatów, dających się interpretować niezgodnie z pierwotnym zamierzeniem jej twórców. W jednym tekście pojawia się ciekawy komentarz, ponieważ zawiera ocenę ludzi wykorzystujących słowa Biblii na usprawiedliwienie swego zachowania. „Ci, którzy zasadzeni na źle aplikowanej do swoich nałogów Pisma Bożego maksymie: iż wino rozwesela serca ludzkie²⁷, biorą stąd konsekwencyją: iż rozweselić się, jest to jedno co się upić i rozum stracić; mylą się” (1772, nr 18, s. 133). Autor przytacza biblijną „maksymę” bez jej lokalizacji, ale z komentarzem mówiącym o tym, że uzasadnianie swoich nałogów słowami Pisma Świętego jest „źle aplikowane”.

Zazwyczaj jednak cytaty biblijne podawane są w kontekstach wskazujących na paralele między oryginalnym użyciem a nowym, do którego zostały przysposobione. Przykładowo – podpisujący się pod listem do „Monitora” *Staruszkiewicz* wprowadza analogię między swoją władzą ojcowską a świadomym swej władzy rotmistrzem opisanym w Ewangelii.

Otoczony trzódką dzieci moich, co dzień jestem sędzią, co dzień wodzem, co dzień urzędnikiem i żebym zażył słów Ewangelii na kształt owego Rotmistrza mówić mogę: temu idź i zaraz idzie, tamtemu przyjdź i przychodzi; trzeciemu uczyni to i natychmiast czyni, co mu rozkaże²⁸ (1772, nr 45 s. 349-350).

²⁶ Zdanie dwukrotnie przytoczone w Biblii: Mk 10, 38: „Nie wiecie ocz prosicie” i Mt 20, 22: „Nie wiecie czego prosicie”.

²⁷ Ps 103, 15.

²⁸ Łk 7, 8: „Bom i ja jest człowiek pod władzą postanowiony, mając pod sobą żołnierze. I mówię temu: Idź, a idzie; a drugiemu: Przydź i przychodzi; a słudze mojemu: Uczyni, i uczyni”.

Cały list jest pochwałą stanu małżeńskiego i ojcostwa, które – jak przyznaje autor – może być uznane za staroświeckie, ale jest podstawą każdego narodu.

W innym numerze „Monitora” autor – przedstawiający umiejętności zarządzania majątkiem i zgubne skutki jego marnotrawstwa – sięga do słów Świętego Pawła o zarządzaniu wspólnotą Kościoła. „Stąd Paweł Święty mówiąc o przełożonych Kościoła powtarza: kto domem swoim rządzić nie potrafi, jak może być zdolnym do rządzenia Kościołem Bożym?²⁹ W każdym więc stanie potrzebna jest gospodarska zręczność” (1772, nr 31, s. 239-240). Mimo braku dokładnej lokalizacji cytatu, kontekst wskazujący na przełożonych Kościoła oraz autorytet świętego zdają się dostatecznym wzorem dla każdego.

Charakterystyka cech dobrego sędziego stała się dla kolejnego autora asumptem do sformułowania argumentów na podstawie fragmentu listu Świętego Jakuba (z dokładną dokumentacją źródłową), w innym zaś „Monitorze” opis ludzi nielitościwych podparto ostrzeżeniem, jakie padło w tym samym liście (przypis w wersji łacińskiej):

[sędzia] powinien na koniec być nieskwapliwym do gniewu, ponieważ S. Jakob Apostoł nas upewnia, że gniew i popędliwość człowieka, nie pełnią sprawiedliwości, lecz cmią rozumu światło*.

* *Ira [enim] viri, iustitiam Dei non operatur.* Jac.c.1, v.20³⁰ (1769, nr 103, s. 1096-1097).

Na drugich wypadł już wyrok, w nowym Testamencie ogłoszony. Sąd temu bez miłosierdzia, który nie czynił miłosierdzia, przewyższa zaś miłosierdzie sąd*.

* *Judicium sine misericordia illi, qui non fecit misericordiam: superexaltat autem misericordia iudicium.* Jac II,13 (1770, nr 39, s. 208).

Także pisząc o szkodliwości nałogów, które zdają się przyjemne, autor ostrzega, opierając się właśnie na słowach Biblii; niemożliwość zaspokojenia ciągot bowiem doprowadzi, że te ostatnie staną się katami rozmaicie uzależnionych, okażą się ich „robakiem nieumierającym”:

To prawda, że póki żyją, mogą złośliwą kosztować słodycz w czynieniu tych spraw, do których się nałożyli, ale, gdy więcej nie ujrzą tych zabaw, które ich słodką ponętą dziś łechcą, sami nad sobą katami będą i w tych się nałogach przykrych radzi nie radzi zakochają, które Pismo S. robakiem nieumierającym i ogniem nigdy niewygasłym nazywa*.

* *Vermis eorum non moritur et ignis non extinguitur.* Marc IX.25³¹ (1769, nr 22, s. 181).

Główną funkcję stosowania przez autora łacińskich przypisów należy wiązać z wolą nadawania powagi argumentacji i jej uwiarygodnienia³².

29 1Tm 3, 5: „A jeśli kto nie umie domu swego rządzić, jakoż pieczę będzie mógł mieć o kościele Bożym?”

30 Jk 1, 20: „Bo gniew męża nie sprawuje sprawiedliwości Bożej”.

31 Tu podana błędna lokalizacja, powinno być [konsekwentnie] Marc 9, 43b: „gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie”.

32 Przypomnijmy, że Stary Testament powstał w narzeczach aramejskiego, a Nowy Testament z wyjątkiem ew. Mateusza zapisany został w grece, natomiast wersja łacińska, tzw. Wulgata, jest dziełem translatorskim św. Hieronima z IV w. n.e.

Niekiedy cytat pojawia się obok innych nawiązań do tekstu biblijnego. W poniższym fragmencie autor, pisząc o nieszczęściach zsyłanych na ludzi przez Boga, najpierw cytuje proroka, później na potwierdzenie przypomnianych wersetów przywołuje sytuacje, w jakich znaleźli się biblijni bohaterowie (faraon, Dawid, Jonasz, synowie Helego), a kończy uogólnieniem. W konkluzji pojawia się supozycja, że każdy, kto uważa się za mądrego, powinien czcić wyroki boskie.

Przez karę w jednych, albo ich własne, albo Przodków karząc przewinienia, do trzeciego a czasem i dalej pokolenia, na co się niegdyś lud izraelski u Proroka żalił* *ojcowie nasi jedli jagodę kwaśną, a zęby synów zdrętwiały*. Karze za jednego przestępstwo wielu: lud cały za grzechy przełożonych i przełożonych za grzechy ludu. Tak za upór Faraona wiele tysięcy wojska Czerwone morze pochłonęło; dla wyniosłości serca Dawida, nie jedno sto tysięcy ludu izraelskiego jadowite powietrze wytępiło, dla nieposłuszeństwa jednego Jonasz ledwie nie cały z ludźmi okręt pograżony. Przestępstwo synów głową nałożył Heli. Te zaś przedziwne sądy boskie i niedocieczne wyroki, czcić i wielbić rozumne powinno stworzenie.

* *Patres comederunt uvam acerbam, et dentes filiorum obstupuerunt*. Jer XXX I v. 29; Ezech XVIII, 2³³ (1769, nr 89, s. 806-807).

Zauważyć należy, że ogólne przywołanie przykładów biblijnych, bez dokładniejszej lokalizacji w księdze Pisma Świętego, sugeruje, że powinny one być znane czytelnikom „Monitora”³⁴. Zazwyczaj jednak przy cytacie polskim znajdują się odwołania do konkretnego miejsca w Biblii. Najczęściej fragmenty te służą potwierdzeniu jakiejś myśli autora. Poświadczenie prawdziwości uzyskuje autor nie tylko przez odwołanie do świętej księgi, ale także przez podkreślenie dawności myśli. Dodatkowe przywołanie króla Salomona – słynącego z mądrości³⁵ – wskazuje na nieomylność słów.

Alte to już błąd dawny, który miał faworow za czasów jeszcze Salomonowych: *głupi, gdy milczeć będzie, ujdzie za mądrego, a gdy zaciśnie swe wargi za rozumnego** – i w przypisie – * *Stultus quoque, si tacuerit, sapiens reputabitur, et si compresserit labia sua, intelligens*. Prov. 17³⁶ (1770, nr 87, s. 696).

Dwukrotnie znajduje się w analizowanym materiale przywołanie jednej historii z księgi Eklezjasty (9, 14-16). Raz jako doskonała ilustracja ubogiego człowieka, który mimo mądrości nie miał mocy, a w innym miejscu – jako obraz sytuacji niedostatku:

Z drugiej strony nie sądzę, aby kto znaleźć mógł istotniejsze opisanie ubogiego człowieka, którego zacność pochłonęło ubóstwo, jako w onym miejscu u Eklezjasty Pańskiego, gdzie

33 Jer 31, 29: „W one dni nie będą więcej mówić: Ojcowie jedli jagodę kwaśną, a zęby synów scierpnęły”. Ez 18, 2b: „Ojcowie zjedli jagodę winną niedojrzałą, a zęby synów drętwieją”.

34 Por. H. Markiewicz, *op. cit.*, s. 15.

35 Salomon w kulturze polskiej staje się synonimem mędrca – zob. K. Długosz-Kurczabowa, *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*, „Prace Onomastyczne” 1990, nr 34, s. 60-61.

36 Przep. 17, 28: „I głupi jeśli milczy, będzie mian za mądrego, a jeśli stuli swe usta, za roztropnego”.

mówi: „Było miasto małe i mało w nim mężów, przyciągnął przeciw niemu król wielki i obległ je i pobudował szanice w około i dokonało się obleżenie. I znalazł się w nim mąż ubogi a mądry i wybawił miasta mądrością swoją, a żaden nie wspomniał potym na onego człowieka ubogiego”. I mówiłem ja, iż lepsza jest mądrość aniżeli moc: czemuż tedy mądrość ubogiego wzgardzona jest i słowo jego nie słuchane?*

* Eccl.c.IX, v. 14-16 (1769, nr 60, s. 481).

W *Księgach Eklezjasty* doskonale jest wyrażona krytyczna niedostatku sytuacja: „*Było (mówi Eklezjastes) miasteczko małe, niewiele mające mieszkańców, przeciw któremu powstał król wielki, ludem je swoim okrążył i twierdzami zewsząd opasał. Znalazł się na ten czas w onym mieście człowiek mądry a ubogi, wyzwolił go mądrością swoją, wszyscy zaś po tym o nim zapomnieli*”. Na te czas rzekłem lepsza jest mądrość niżeli moc, a jednak mądrość tego ubogiego poszła w niepamięć, i nicht o jego dziełach nie wspomina (1772, nr 48, s. 372-373).

Interesująca jest wariantywność tego tekstu, drugi przykład biblijny podany został bez dokładnej lokalizacji i zawiera odstępstwa leksykalne od powszechnego w Kościele katolickim tłumaczenia Biblii Wujka³⁷.

Prócz dokładnych cytatów spotyka się w „Monitorze” parafrazy tekstu biblijnego, najczęściej z Ewangelii. We fragmentach tych autor niekiedy celowo wprowadza formę pierwszej osoby liczby mnogiej (*my* inkluzywne), co ma wskazywać na przynależność do wspólnoty, do której odnoszą się przytoczone słowa³⁸. Obecne są na przykład formy *wiemy, widzimy, możemy* oraz zaimki *my (nam), nasz*.

Wiemy, co Chrystus podaje nam w radzie: **Źle, kto przed wieprze drogie perły kładzie** / na tej to świętej przestrodzie przestaję, gdy pisma ludzi uczonych wydaję³⁹ (1771, nr 95, s. 310).

Z tego źródła [miłości własnej – J.G.] większe niż należy o sobie rozumienie biorąc, nasze przymioty drożej niż są warte szacujemy, a bliźniego bardziej niż sprawiedliwość każe poniżamy. **W cudzym oku i źdźbło widzimy, a w naszym i belki nie możemy dojrzeć**. Najmniejszą niedoskonałość w drugim potępiamy, a nasze zbrodnie usprawiedliwić pragniemy (1767, nr 37, s. 290)⁴⁰.

W oryginalnej wersji – zapisie greckim – fragment powyższy, pochodzący z „Kazania na górze”, jest kierowany przez Jezusa do słuchających go ludzi. Tam zastosowane są formy drugiej osoby – typowe dla tego typu aktu komunikacji. Minimalna zmiana gramatyczna może być dla odbiorcy niedostrzegalna, natomiast powoduje silniejsze poczucie wspólnoty z nadawcą i łatwiejsze przyjęcie krytyki, jeśli sam krytykujący czyni się jej celem.

37 Por. Eccl. 9, 14-16. Być może wpływ na wariantywność tekstu miały rozpowszechniane od XVII w. historie biblijne – por. M. Kossowska, *op. cit.*, s. 168-195.

38 Zjawisko omówione dokładniej w artykule: T. Kostkiewiczowa, *Figura adresata...*

39 Mt 7, 6b: „Nie dawajcie psom świętego ani mieccie perłę waszych przed wieprze”. W Biblii stosuje się liczbę mnogą, a zwrot (*nie*) *rzucić perły/perłę między wieprze/świnie* traktowany jest jako biblizm. Stanisław Koziara zwraca uwagę na to, że stałość schematu składniowego grecko-łacińskiego obecna jest w polszczyźnie od dawna – por. *idem, Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków 2001, s. 165-167.

40 Wyróżnienia w obu tekstach moje – J.G.

Podsumowanie

Oświeceniowy periodyk „Monitor”, który miał charakter moralistyczny, nie stronił od przywoływania Biblii w swych tekstach. Łączyć należy to z dążeniem do pozyskania wielu odbiorców – mas średnioszlacheckich, do których pismo było kierowane⁴¹. Autorzy najczęściej odwołują się do Pisma Świętego, cytując jego fragmenty po polsku lub łacinie. Aluzje te zazwyczaj pełnią funkcję argumentu ostatecznego lub jednego z wielu. Rzadko, ale zdarza się wykorzystanie cytatu biblijnego w celu podkreślenia różnicy między postawą zalecaną, a taką, jaka jest powszechna wśród społeczeństwa polskiego oświecenia. Z dzisiejszej perspektywy wydaje się interesujące, że w epoce oświecenia czasopismo społeczno-obyczajowe traktuje tekst Biblii jako nienacechowany ideologicznie.

LITERATURA CYTOWANA

- Aleksandrowska E., *Monitor (1765-1785)*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, wyd. drugie poszerzone i poprawione, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.
- Biblia Clementine Vulgate*, <http://vulsearch.sourceforge.net/html/index.html> [dostęp: 12.11.2016].
- Biblia w przekładzie Jakuba Wujka z 1599 r. Transkrypcja typu B oryginalnego tekstu z XVI w.*, wstęp J. Frankowski, Warszawa 1999.
- Ewangeliczny przekład interlinearny Biblii – Nowy Testament (kodeks Textus Receptus) z transliteracją, transkrypcją fonetyczną, kodami*, <http://biblia.oblubienica.eu/> [dostęp: 12.11.2016].
- Garstka A., [Narolska A.], *Cytaty i parafrazy biblijne w powieściach Elizy Orzeszkowej*, [w:] *Zielonogórskie seminaria polonistyczne 2001*, red. S. Borawski, S. Brzeziński, Zielona Góra 2002.
- Gorzelana J., *Swoistość stylistyczno-językowa poezji religijnej okresu oświecenia*, Zielona Góra 2016.
- Klimowicz M., *Oświecenie*, Warszawa 1972.
- Kochanowski J., *Psalterz Dawidów*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie*, t. 1: *Psalterz Dawidów*, cz. 1, wydanie sejmowe, oprac. J. Woronczak, Wrocław 1982.
- Kossowska M., *Biblia w języku polskim*, t. 2, Poznań 1969.
- Kostkiewiczowa T., *Figura adresata w pierwszych rocznikach „Monitora”*, [w:] *Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010, s. 215-277.
- Kostkiewiczowa T., *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów Oświecenia*, Warszawa 1984.
- Koziara S., *Frazeologia biblijna w języku polskim*, Kraków 2001.
- Kucała M., *Nazywanie Chrystusa w historii polszczyzny*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. B. Kreja, Gdańsk 1999.
- Libera Z., *Oświecenie*, Warszawa 1974.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. drugie, poprawione i pomnożone staraniem i nakładem Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, t. 1-6, Lwów 1854-1860.
- Markiewicz H., *O cytatach i przypisach*, Kraków 2004.
- „*Monitor*” 1765-1772, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication?id=4607&tab=3> [dostęp: 27.11.2016].
- „*Monitor*” 1765-1785. *Wybór*, oprac. i wstępem poprzedziła E. Aleksandrowska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.

41 Por. E. Aleksandrowska, *op. cit.*, s. XXIX.

Cytaty biblijne w oświeceniowym czasopiśmie „Monitor”

STRESZCZENIE: Celem artykułu jest przedstawienie tego, jak funkcjonowały cytaty biblijne w czasopiśmie „Monitor” w pierwszym dziesięcioleciu jego ukazywania się (1765-1774). Zjawisko jest interesujące, gdyż epoka oświecenia powszechnie kojarzona jest z odchodzeniem od Kościoła i walką z religią. Najdłużej ukazujący się periodyk z tych czasów zawiera cytaty z Pisma Świętego (zarówno w wersji łacińskiej, jak i polskiej). Przytaczane są one najczęściej w funkcji ostatecznego argumentu. Świadczy to o tym, że w oświeceniu dla redaktorów i czytelników „Monitora” Biblia była niepodważalnym autorytetem.

SŁOWA KLUCZOWE: oświecenie – Biblia – cytat – czasopismo „Monitor”.

Biblical quotes in “Monitor”, the Enlightenment magazine

SUMMARY: The purpose of this article is to present the functioning of the quotes from the Bible in the “Monitor” magazine in the first decade of its publishing (1765-1774). The phenomenon is interesting because the era of the Enlightenment is commonly associated with the move away from the Church and the fight against religion. However, the longest appearing periodical contains quotations from the Bible (both in Latin and Polish). They are most often cited as the final argument. This shows that the Bible was the indisputable authority for the editors and readers of “Monitor” in the Enlightenment.

KEY WORDS: Enlightenment – the Bible – quote – the “Monitor” magazine.